

SOLIDARNOŚĆ

W 16-rocznicę powstania
NSZZ "Solidarność"
w Międzyrzeczu Podlaskim



SOLIDARNOŚĆ

**W 16-rocznicę powstania
NSZZ „Solidarność”
w Międzyrzecu Podlaskim**

**Międzyrzec Podlaski
wrzesień 1996**

Wydawca: NSZZ "Solidarność"
Region Mazowsze
Oddział w Międzyrzecu Podlaskim
ul. Jana Pawła II nr 3

Skład: "Pro Media", Międzyrzec Podlaski, ul. Klonowa 6
Druk: "INTROGRAF", Międzyrzec Podlaski, ul. Warszawska 33



REGIONALIA

VII SOL

102291

943.8.083 : 323.22]-26 Międzyrzec Podl. :
331.105.44] "1980/..."

VII J.1 : I C "Międzyrzec Podl."

*Miejska Biblioteka Publiczna
Biata Podlaska*



Wyłom w totalitarnym systemie.

SIERPIEŃ' 80



16.08.1980 r. powstał w Gdańsku Międzyfabryczny Komitet Strajkowy dając początek przyszłemu NSZZ "Solidarność". Z pomocą strajkującym pośpieszyli ludzie z całego kraju. Wśród nich nie zabrakło obywateli z Międzyrzecza Podlaskiego. Jeden z nich Zdzisław Frydrychowski przekazał zebrane pieniądze do Stoczni Gdańskiej na rzecz strajkujących.

Słowa Prymasa Tysiąclecia stały się drogowskazem działania strajkujących robotników.

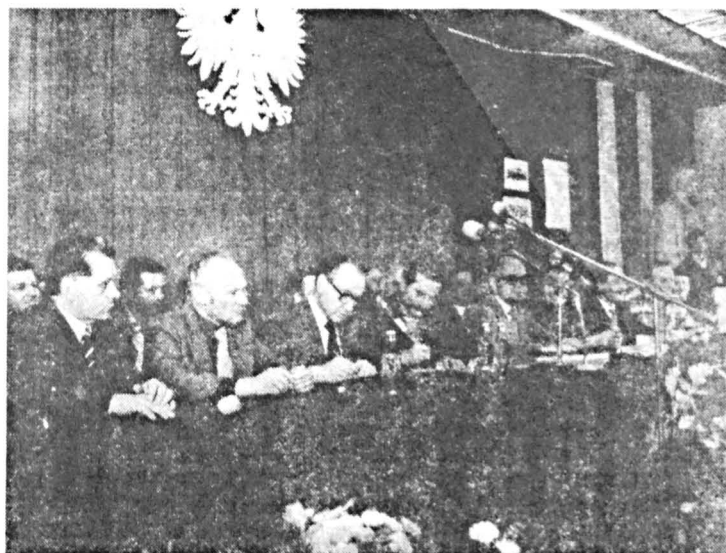
STEFAN WYSZYŃSKI (1901–1981)

Aby Polska — Polską była

„Możemy mieć szacunek dla wielu zdobyczy innych narodów, ale wierność ślubowaliśmy naszej polskiej Ojczyźnie. I tej wierności Ojczyźnie polskiej, kulturze narodowej, kulturze chrześcijańskiej w naszej polskiej ziemi dochowamy! Na każdym kroku walczyć będziemy o to, aby Polska — Polską była! Aby w Polsce — po polsku się myślało! Aby w Polsce — polski duch Narodu chrześcijańskiego czuł się w swobodzie i wolności.”

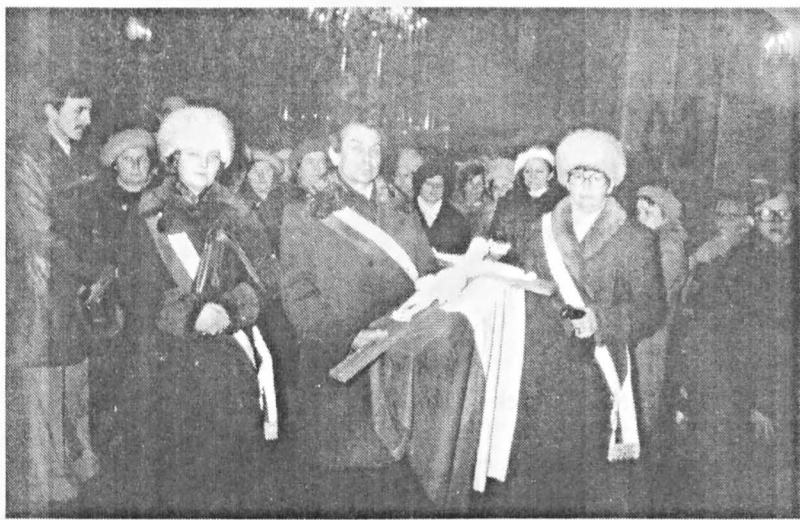
Jasna Góra, 1 czerwca 1958

275

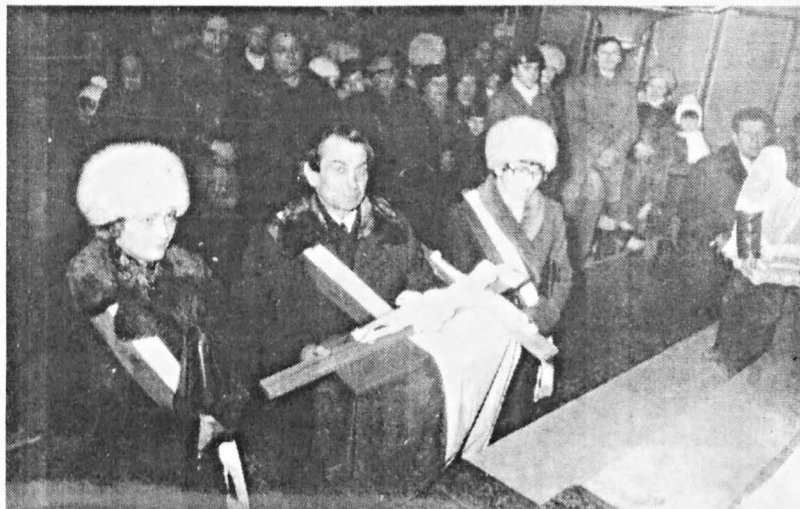


31.08.1980 r. Lech Wałęsa i przedstawiciel rządu z W-wy podpisali umowę pod polską flagą i krzyżem. Był to wyłom w totalitarnym systemie komunistycznym. Dzięki temu mogły powstać struktury NSZZ “Solidarność” w Międzyzrecu.

Początki działalności NSZZ "Solidarność" w Międzyrzeczu Podlaskim.



Delegacja NSZZ "Solidarność" niesie do poświęcenia krzyż, który miał być zawieszony w lokalu Związku. Do tej pory krzyże nie mogły wisieć w lokalach publicznych.



Wieczorna uroczystość w kościele Św. Józefa.
Delegacja z krzyżem u stopni ołtarza.



Członkinie NSZZ oczekują na poświęcenie lokalu. Z boku widoczny fragment napisu: "Program "Solidarności" podstawą autentycznej polskiej racji stanu".



Po zawieszeniu krzyża w lokalu NSZZ. Z lewej proboszcz parafii Św. Józefa ks. Kazimierz Korszniewicz, z prawej proboszcz parafii Św. Mikołaja ks. Jan Włodarczyk.



Moment poświęcenia lokalu.



Przewodniczący NSZZ Zdzisław Frydrychowski (z mikrofonem) dziękuje księżom i zebranyom za udział w podniosłej uroczystości.

Prasa NSZZ "Solidarność"
kolportowana w Międzyrzeczu Podlaskim.

Region
Środkowo
wschodni
NSZZ

wprost 54

lublin 3.11.1981 BIULETYN ZWIĄZKOWY

LIST OTWARTY
do **Wojciecha Jaruzelskiego**

BIULETYN INFORMACYJNY

REGIONU ŚRODKOWO WSCHODNIEGO

Solidarność

LUBLIN, 16. XI. 1981

56

Wydawca: NSZZ "Solidarność" Lublin
Redakcja: ul. 11. listopada 10, 20-030 Lublin
Zamówienia: ul. 11. listopada 10, 20-030 Lublin
Cena: 1000 zł

DO LISTYKU WYMNIAJENIA ZWIĄZKOWEGO -



ODNOWA

PISMO NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” WOJ. SIEDLECKIEGO

NR. 11

SIEDLCE DNIA 20.05.1981r.

...MOJNO NAM BYŁO ODDYWAĆ SIĘ SIEDZENIEM KARBÓW I DUCIÓW
ALE CZYSTE I DOSTOJNE SŁOWA BYŁY ZAKAZANE...
-Czesław Miłosz

Informator

BIURO INFORMACYJNE ZARZĄDU
REGIONU BRODKOJU-OSCHOCHIZO

LUBLIN dn. 8. 11. 1981 r. Nr **122**

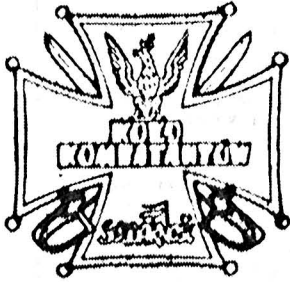
ROZMOWY

Onk 4.11.81 ta odbyło się w celu
szeregu spotkania prezesa Politechniki
Rzeszowskiej Ludowej gen. Józef
Wojcieszak z Jaruzelskiego z przewodniczącym
Polskiej Rady Wyższej Gen. Józefem
Pawłem i przewodniczącym NSZZ "Solidarność"
Ludzie walczą. Rozmowa
trwała ponad dwie godziny. Ich wy-
stąpienie było wyjątkiem w tym rodzaju
w historii ogólnych zasad, których zgodę
rządzący postawili być przed
dokonaniem zgody narodowej w naszym
ojczyźnie. Poruszone wszelkie proble-
my drążące w chwili obecnej spo-
łeczność społeczną, która Polityka
Rzeszowskiej Ludowej stwierdziła
to, że na dobrą wolę i jest gotowa
do podjęcia rozróżnia między innymi

REGION
ŚRODKOWO
Wschodni
NSZZ "Solidarność"

*Solidarność
nauczycielska*

BIULETYN INFORMACYJNY SEKCJI PRACOWNIKÓW OŚWIATY
I WYCHOWANIA • LUBLIN 20.10.1981 NR 1



WIARUS
ORGAN
KOMBATANTÓW
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

Strona 1
Wydanie 1981
nr 2

BIPS / **SERWIS 16.07.81. INFORMACYJNY** / **125**
KKP NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

**3 DZIEŃ OBRAD IWZD NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
REG. GDANSKIEGO**

NIEZALEZNY RUCH HARCERSKI

powstał w kwietniu 1981r. w Lublinie i Poniatowej. W chwili obecnej w skład NRH wchodzi Hufiec Harcerzy i Hufiec Harcerek w Lublinie oraz Hufiec Harcerzy i Hufiec Harcerek w Warszawie. Z Ruchem nawiązały kontakt i tworzą własne drużyny lub nawet hufce środowiska harcerskie w Zamościu, Włodawie, Puławach, Krańniku Międzyrzeczu Podl., Opolu Lub., Rybniku, Lubartowie, Kaliszu i Słupsku.

Przedstawiciele innych środowisk nawiązali kontakt z NRH prosząc o informację i materiały metodyczno-programowe. Niezależny Ruch Harcerski zrodził się z dążeń instruktorów i młodzieży harcerskiej poszukujących autentycznej treści i form swej pracy. Zrodził się on z pragnienia przywrócenia harcerstwu jego tradycyjnego kształtu ideowego i programowo-metodycznego.

Niezależny Ruch Harcerski jest organizacją wychowawczą, nawiązującą do tradycji Związku Harcerstwa Polskiego działającego w sposób nieskrępowany do pierwszych lat po II wojnie światowej, a także do stłumionych wkrótce po Październiku 1956 r. wysiłków zmierzających do odrodzenia polskiego harcerstwa. NRH wychowuje swych członków w duchu polskiej tradycji narodowej, stawia sobie za cel wychowanie metodami harcerskimi dzielnych, prawych i zdolnych do poświęceń ludzi i przygotowanie ich do świadomej służby Narodowi w poczuciu współodpowiedzialności za losy Ojczyzny. NRH nie łączy swej działalności z żadnym programem politycznym. Doceniamy szczególne miejsce jakie w tradycyjnym modelu polskiego wychowania miała religia i niesione przez nią wartości moralne. Pragniemy opierać się na wszystkich głębokich i autentycznych przekonaniach swych członków mogących być inspiracją ich pozytywnej społecznie - zgodnej z Przyrzeczeniem i Prawem Harcerskim postawy osobistej.

/z listu NRH do I Krajowego Zjazdu
Delegatów NSZZ S o l i d a r n o ś ć/

**Aktywni działacze NSZZ "Solidarność"
w Międzyrzecu Podlaskim w latach 1980/81**



Franciszka Koszewska



Maria Gomółka



Marian Olesiejuk

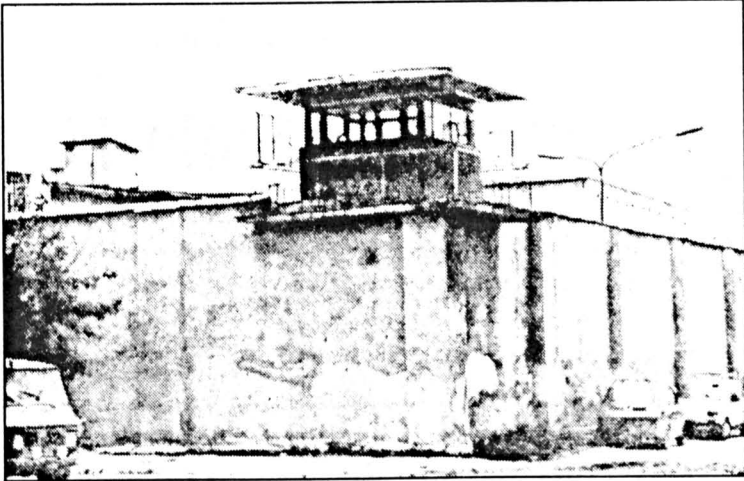


Zbigniew Wasylów

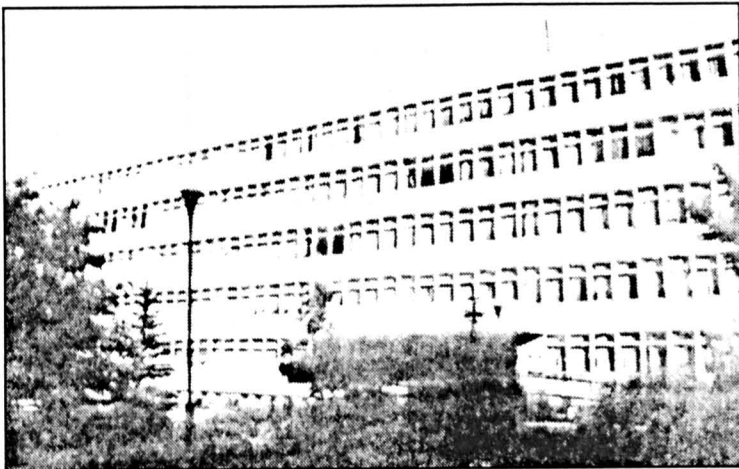


Grupa młodzieży z wychowawcą Wacławem Puką, która przygotowała miejską akademię z okazji zakazanego wtedy Święta Niepodległości w dn. 11 XI 1981 r. (w PRL obchodzono tylko rocznicę Rewolucji Październikowej w Rosji w 1917 r.).

13 grudnia 1981



W nocy 13 grudnia internowano kilku działaczy z Międzyrzecza i okolic (m. in. Andrzeja Welka) i umieszczono ich w więzieniu w Białej Podlaskiej.



Czołowi działacze NSZZ "Solidarność", którzy uniknęli internowania, byli wzywani do Białej Podlaskiej, aby podpisali akt lojalności w KW MO.

Mój 13-ty grudnia

13 grudnia 1981r.

Niedziela, godz. 6-10, mroźno i wietrznie, idę na dyżur do Pogotowia Ratunkowego. Ulice są puste - myślę - ludziska śpią i dobrze im. Gdy weszłam do dyspozytorni, zastałam oba zespoły (nocny i dzienny) w komplecie. Wszyscy mieli kamienne twarze. Czy coś się stało? - zapytałam. Odpowiedzieli niemal chórem: *Jak to, pani nie wie? - stan wojenny! Zaraz będą utrudności. I były.*

Około godz. 9.00 przyszło dwóch cywili, machnęli legitymacjami. *Jest pani przetrzona na posterunek* - powiedzieli. Odpowiedziałam, że nie pójdę, ponieważ jestem na dyżurze i nie mogę opuścić stanowiska pracy. Wyszli. Zawiadomiłam telefonicznie rodzinę, że mogę nie wrócić z pracy. Przyszli za kilka godzin, p. Kozu - ówczesny milicjant, zaczął wyliczać wszystkich przewodniczących Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność", którzy byli przesłuchiwani i zostali wypuszczeni do domu. Część z nich, według informacji milicjantów, miała być internowana - *Wieszaj do Pogotowia nie będącie* - oświadczyli - *ze względu na zablokowane telefony, a pani zaraz wróci.* Pojechałabym.

Na posterunku zaczęło się przesłuchiwanie. Ostro wymiana zdań i wymuszanie podpisu na oświadczeniu "że nie będę działać na szkodę Państwa". Powiedzia-

łam im, że ponieważ nigdy nie takiego nie robiłam i robie nie będę - nie podpiszę tego oświadczenia. Usłyszałam groźny głos - *to pojedzie Pani z nami do Biłej Podlaskiej. - To pojedą - oświadczyłam zdecydowanie.*

Ponieważ ja byłam ubrana, a milicjanci nie, to zbiegłam po schodach - nikt za mną nie biegł - uciekłam na pustą ulicę i skierowałam się do Pogotowia. Kiedy biegłam, zastanawiałam się, czy będę strzelac? W Pogotowiu był już dyrektor ZOZ. Usłyszałam tam o decyzji Lekarza Wojewódzkiego dotyczącej mojej osoby. Brzmiała - *ukryć przewodniczącą Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność"*. Dyrektor ZOZ wyraził zgodę, potem przyjaciele mnie Przyjaciele - *Dziękuję Wam. Do domu wróciłam na Wigilię.*

W tym czasie wielokrotne rewizje, nachodzenie mieszkań przez funkcjonariuszy SB były na porządku dziennym. Pomagała mi wielka solidarność mieszkańców osiedla. Nawet dzieci, bawiące się pod blokiem mówiły - *proszę pani obserwuj dom, mech pani nie wraca do domu!* Potem było szykanowanie syna, były przesłuchania, oświadczenia, rozmowy na Komendzie Wojewódzkiej, ale to już zupełnie inna historia.

Stefania W.

Wspomnienia Stefani Wójtowiczowej
o wprowadzeniu stanu wojennego w Międzyrzeczu Podlaskim.

13 grudnia 1981r.

Krótką refleksją z 13 grudnia

Wprowadzenie stanu wojennego odebrałem jako coś nierealnego, niezeczywistego, jak małabytzyt sen. Nie mogłem uwierzyć, aby w cywilizowanym kraju, jakim jest Polska, pod koniec XX wieku Polak podnosił rękę na Polaka. Wypływało to z mojego, być może zbyt romantycznego nastawienia do człowieka, do wartości w nim tkwiących. "Solidarność" była moim zdaniem również ukierunkowana na człowieczeństwo, zarówno po obu stronach "barykad". I tu się pomyliłem.

Filozofią "Solidarności" nie była przemoc i niszczenie, lecz w sposób głęboko

ludzki dokonywanie przelania na drodze pokojowej, bez sięgania po to co najwartościowsze, po życie ludzkie. I dzięki temu w pierwszych dniach stanu wojennego nie doszło do większego rozlewu krwi w naszej Ojczyźnie.

Bo wbrew temu, co głosiła ówczesna propaganda i co pobrzmiwa jeszcze do dziś u pogrobowców tamtego nieludzkiego systemu, "Solidarność" nigdy nie dążyła do przemocy i "krwawego rozprawienia się" z "przewodnią siłą narodu". I to było największym sukcesem tego ruchu. W tym tkwiła jego siła.

"TRZYNASTEGO GRUDNIA OKU PAMIĘTNEGO WYKŁUŁA SIĘ WRONA Z JAJA CZERWONEGO"

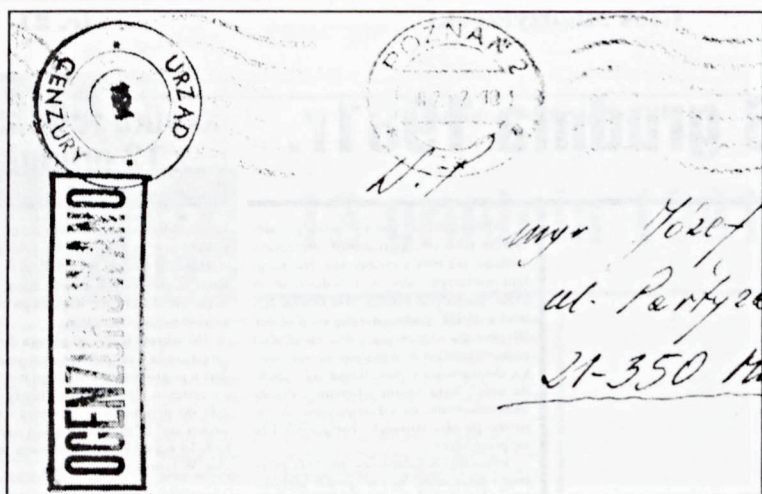
Tekst tej piosenki śpiewanej przez internowanych najbardziej przypomina mi ten ponny dzień. Od wielu tygodni atmosfera społeczno-polityczna była napięta. Mnożące się prowokacje, szkalowanie "Solidarności" powodowały realnie poczucie zagrożenia. Rano w radiu święta muzyka i pierwszy komunikat. Monotonny głos generała. Stan wojenny. WRON. W telewizorze kolejne komunikaty o tej samej treści przysyłały coraz bardziej. Około południa spotkał się z kilkoma kolegami. Jedyną akcją, jaką zdołaliśmy przedsięwziąć było obrzucenie smetanką działacza PZPR na miejscowym skwerku.

W szkole od 2 tygodni przygotowaliśmy akademii poświęconą wydarzeniom grudniowym '70 roku - miała odbyć się 14 grudnia. Niestety, nie odbyła się już nigdy. Naczelnicel historii uswiadomił nas, że generał ma rację, że interes kraju, że najszybciej będzie porządek. Dyskusji nie było. Zakaz zgromadzeń. Zakaz działalności wszelkich organizacji. Godzina policyjna. Mimo to zrywaliśmy plakaty

propagandowe, obwieszczenia o stanie wojennym (wydrukowane kilka miesięcy wcześniej za granicą), wieczorami malowało się hasła na murach. Potem przyszła moda na noszenie małych opomników radiowych wpiętych w ubranie jako oznaka przeciwdziałania się narzuconej sytuacji. Za kilka tygodni rozpoczęło się śledztwo SB, potem śledztwo Prokuratury Wojskowej, godziny przesłuchań w szkole i w komisariacie MO (za NR1 i EXTREMĘ). Rewizja w domu "panów z urzędu" (jeden z moich "rewizorów" do dnia dzisiejszego jest na stanowisku w Międzyrzeczu). Wychoźąc z domu do szkoły zastanawiałem się, czy dzisiaj znowu wezwą na przesłuchanie. Znalizmy na pamięć numery rejestracyjne samochodów z bezpieki, planowaliśmy przebiecie opon, lecz nie wyszło. Kolejne dni były szare i smutne. Nie powróciła na długie lata radość i spontaniczność roku 1980. 13 grudnia pozostał w mojej psychice i wielu młodych ludzi głęboko.

L.K. EXTREMA

Wspomnienia Leszka Korpysza
o wprowadzeniu stanu wojennego w Międzyrzeczu Podlaskim



Po wprowadzeniu stanu wojennego wszelka korespondencja była cenzurowana, rozmowy telefoniczne przerwane, a później kontrolowane. Początkowo nie można było wezwać pogotowia ratunkowego.



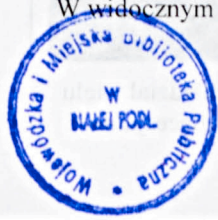
Na przejazd do innych miejscowości wymagano przepustki.



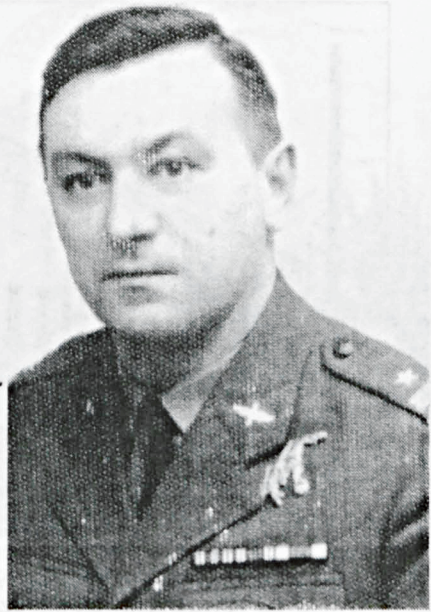
W gmach międzyrzeckiego LO oficerowie SB przesłuchiwali młodzież zrzeszoną w NRH.



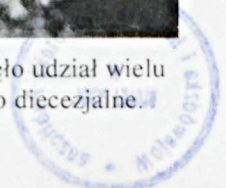
W widocznym z prawej strony budynku internatu ZSZ na ul. Warszawskiej zakwaterowano jednostkę ZOMO.



Na początku stanu wojennego
nękany chorobą
i przez funkcjonariuszy SB
zakończył życie Przewodniczący
NSZZ "Solidarność"
w Międzyrzecu Podl. mjr w st. sp.
Zdzisław Frydrychowski.



W pogrzebie Jego (inwigilowanym przez agentów SB) wzięło udział wielu mieszkańców Międzyrzecza, a także liczne duchowieństwo diecezjalne.



“Być zwyciężonym i nie ulec, pracując dla Polski”
to dewiza międzyrzeckich działaczy po 1981 roku.

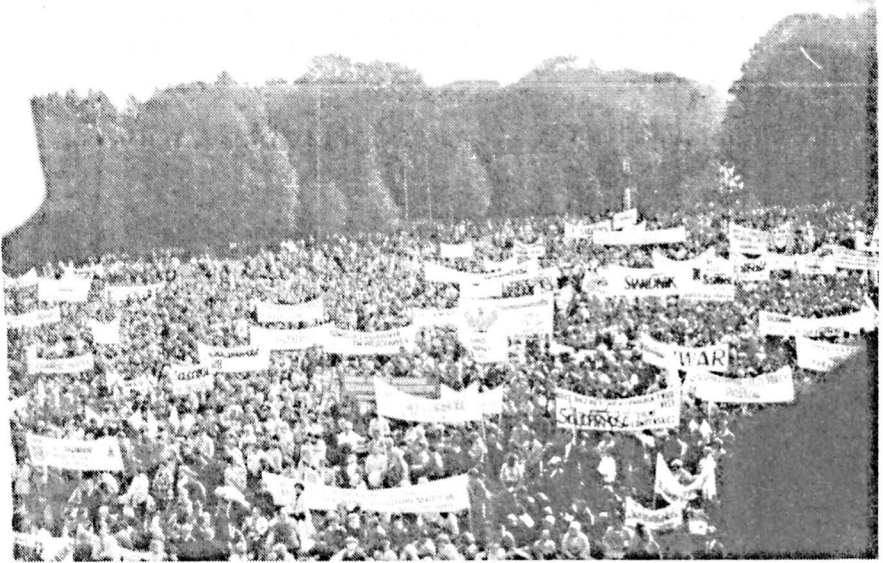
KOMISJA KRAJOZNAWCZA O/PTTK MIĘDZYRZEC PODLASKI

MUZY NA WOJENNEJ ŚCIEŻCE PODLASIA

MIĘDZYRZEC PODL.

1983 r.

Tytuł nawiązujący do wprowadzenia stanu wojennego
w Polsce w 1981 r.



W okresie wizyty Papieża wszyscy czuli się wolni.
Na zdjęciu "las" transparentów "Solidarności" w Częstochowie.

Papież życzy Wałęsie

— „Życzę Panu i wszystkim Polakom, ażeby dobro, jakie zapoczątkowała «Solidarność», pozostało trwałym dorobkiem. Życzę, aby Polska pośród narodów Europy i świata w dalszym ciągu miała to miejsce, jakie właśnie dzięki «Solidarności» stało się jej udziałem” — napisał Jan Paweł II w świątecznych życzeniach skierowanych do Lecha Wałęsy. (PAP, MOP)

Wprawdzie te słowa Jan Paweł II napisał kilkanaście lat później,
ale stosunek papieża do NSZZ był niezmienny
i zawsze napawał otuchą miliony Polaków.



W 1983 r. odsłonięto tablicę ku czci zamordowanych nauczycieli międzyrzeckich. Wbrew wcześniejszym ustaleniom "Solidarności" nie wymieniono miejsc kaźni w Oświęcimiu i Katyniu.

TOWARZYSTWO KURSÓW NAUKOWYCH
WYKŁADY

WŁADYSŁAW BARTOSZEWSKI

**polskie państwo
podziemne**

1939 - 1945

WARSZAWA 1980

NIEZALEŻNA
OFICyna
WYDAWNICZA

Bojkotować oficjalne podręczniki historii i uczyć z zakazanych publikacji było aktem niebywałej odwagi po wprowadzeniu stanu wojennego.



Delegacja NSZZ "Solidarność" z Międzyrzeca u grobu ks. Popieluszki.

16 kwietnia władze radzieckie odrzuciły oskarżenia Niemców, „którzy unurzali ręce w krwi setek tysięcy niewinnych ofiar” i którzy „w samej Polsce wyróżnili wiele setek tysięcy polskich obywateli”. Był to, jak na tę datę, szacunek заниżony, ofiary w Polsce szły już w miliony. Także zawyżony był szacunek niemiecki: w Katyniu znaleziono niewiele więcej niż 4500 zwłok.


Wraz ze zwróceniem się do MCK ogłoszony został komunikat Ministra Obrony Narodowej gen. Kukieła, który podbudowywał tezę kolportowaną przez Berlin. Bez wchodzenia w kwestie merytoryczne przyznać trzeba, że zbieżność inicjatyw polskiej i niemieckiej w Genewie nie stanowiła dobrej wróżby. Także komunikat MON spotkał się z niechętnym przyjęciem w kołach brytyjskich.

Fragment oficjalnego wydawnictwa PRL
na temat zbrodni katyńskiej z 1982 r.


Komisa zbadała w lesie pod Katyniem masowe groby oficerów polskich, z których to grobów dotąd siedem otwarto. Z tych siedmiu grobów wydobyto dotąd 982 zwłok, które zbadało, częściowo obdukcjowano, a 70% zidentyfikowano. Zwłoki wykazują bez wyjątku jako przyczynę śmierci strzał w kark. Z przesłuchania świadków, ze analizacji przy zwłokach korespondencji, zapisków, gazet itp. wynika, że rozstrzelanie odbyło się w miesiącach marca i kwietnia 1940. W ten sposób zgodne są w zupełności wymienione w protokole stwierdzenia w grobach masowych i na poszczególnych zwłokach polskich oficerów.

Podpisano własnoręcznie:



(Dr. Speleers)



(Dr. Markov)


(Dr. Traasen)


(Dr. Szabó)



(Dr. Palmieri)


(Dr. Milosavich)


(Dr. de Burlet)


(Dr. Hájek)


(Dr. Birke)


(Dr. Naville)


(Dr. Subik)

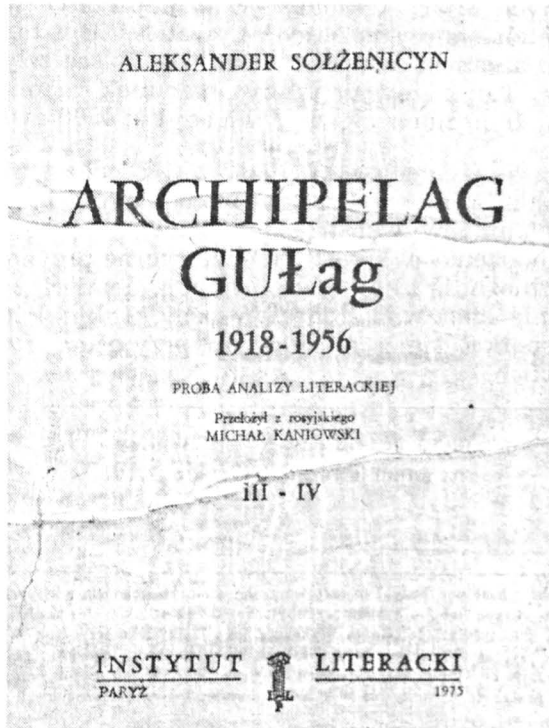

(Dr. Orsós)

Członkowie NSZZ “Solidarność” na własną rękę zaczęli gromadzić dokumentację dotyczącą Katynia. Fragment orzeczenia

Komisji Międzynarodowej z 1943 r.

Ze zbiorów lek. med. Romualda Pietrosiuka.

**Odsłaniać prawdę o ZSRR było również zadaniem
nielegalnej "Solidarności"**



W roku 1987 oficer SB za pośrednictwem znajomych osób koniecznie chciał "wypożyczyć" tę niedozwoloną książkę u byłego działacza "Solidarności" w Międzyrzeczu Podlaskim.

Aleksander Sołżenicyn pisał o Polakach jako o „najbardziej solidarnym narodzie w Europie”, wyróżniającym się swym szczególnym przywiązaniem do wolności. W *Archipelagu Gułag* na tle opisu samotnej nieugiętości polskiego uczestnika głodowego buntu Sołżenicyn stwierdził, iż wtedy zrozumiał „co to jest polska duma — i na czym polegał sekret polskich powstań, tak pełnych zapamiętania”, i komentował: „Gdybyśmy wszyscy byli tak dumni i nieustraszeni — to jaki tyran by się ostał!”.

Rezolucja IV Plenum KC PZPR

w sprawie
siedemdziesiątej rocznicy
Wielkiej Socjalistycznej
Rewolucji Październikowej

SREGAMY do bogatego dziedzictwa wspólnej walki rewolucjonistów Polski i Rządu upowszechnianą prawdę o istotnym wpływie Rewolucji Październikowej na odrodzenie niepodległej ojczyzny po 124 latach niewoli, z dumą nawiązujemy do wkładu setek tysięcy

KOMITET Centralny zwraca się do całej partii, do wszystkich jej członków, do sojuszników stronnictw, do związku młodzieży, do słowarzyznów i organizacji społecznych, do załóg zakładów pracy i mieszkańców wsi, do środowisk nauki, oświaty i kultury, do wszystkich obywateli — w obchodach 70-lecia rewolucji połączmy historyczną refleksję nad przebytą drogą ze spojrzeniem w przyszłość. Nieprzemijające wartości socjalizmu, które leżą u podstaw Października tworzą dzisiaj nowe znaczenie. Korzystając z nauk płynących z przeszłości, wytyczamy nowe drogi rozwoju socjalistycznej Polski.

Komitet Centralny PZPR

Warszawa, 22—23 maja 1987 roku.

Władcy PRL upowszechniali “prawdę” o istotnym wpływie Rewolucji Październikowej na odzyskanie niepodległości Polski w 1918 r.

ZERWANE PĘTA

Piotr Łossowski

Tezom tym zaprzeczała praca prof. Łossowskiego, w której m. in. oparł się on na materiałach międzyrzeckiego historyka, byłego działacza “Solidarności”.

Próba dialogu czy chęć "nawrócenia" na swoją ideologię.

KOMITET MIEJSKI PZPR
ul. Pocztowej 8
Międzyrzec Podl.

Międzyrzec Podl. 1988.03.14

A. Józef
Lektora Ogólnokształcącego

21-350 Międzyrzec Podl.

Zawiadamiam ,że w dniu 21 marca 1988r. o godz. 13⁰⁰ w sali
Komitetu Miejskiego przy ul. Pocztowej 8 odbędzie się szkolenie
w ramach Zespołu Kształcenia Ideologicznego.

Proszę o punktualne przybycie.

I Sekretarz KM PZPR

Żądanie skierowane do bezpartyjnego b. działacza "Solidarności"
(nazwisko opuszczone przez red. publikacji) nie zostało przyjęte.



W czasie głoszenia tych szumnych hasel członkowie b. "Solidarności"
oddawali swe kartki żywnościowe dla potrzebujących.



Część członków międzyrzeckiej "Solidarności" odmawiała uczestnictwa w oficjalnych pochodach 1-Maja.



W roku 1988 młodzież LO wystawiła sztukę teatralną z aluzjami do teraźniejszości p.t. "Listopadowe wspomnienia"

I Sekretarz
Komitetu Wojewódzkiego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
w Białej Podlaskiej

Zarówno dzień dzisiejszy jak i przyszłość naszego kraju
muszą być dla nas wszystkich ważne.


Przyjmując za podstawę tą tezę zapraszam Panią/Pana
na spotkanie wśród osób, które nie czekają aż KTOŚ zmieni im "szarą
rzeczywistość" - ale sami, swoją aktywnością i działaniem próbują
ją zmieniać na lepszy.

Mam jednocześnie nadzieję, że nasze spotkanie zaowocuje
wnioskami, które będą mógł wykorzystać w pracy partyjnej, z pozytywnym
dla konkretnych środowisk społecznych i zawodowych.

Spotkanie odbędzie się 2 grudnia 1988 r. , w sali konferen-
cyjnej KW PZPR /ul.Dzierżyńskiego 11/, o godz. 14⁰⁰ .

Wierzę, że przyjmie Pani/Pan moje zaproszenie i weźmie
udział w spotkaniu.

Z poważaniem

Józef O L K S Y


PZPR szuka kontaktu z opozycją.
List tow. Oleksego do b. działacza "Solidarności" w Międzyrzeczu
(nazwisko działacza opuszczone przez red. publikacji).

Ku zwycięstwu



W roku 1989 do budynku byłego Urzędu Miejskiego ponownie wprowadzono "Solidarność". Komitet reaktywujący NSZZ "Solidarność" w Międzyrzecu Podl. w 1988 r.

MANDAT WYBORCZY NR 1577

Kol. Stanisław Lesiuk
jest delegatem Okręgu Wyborczego nr 1577
uprawnionym do wzięcia udziału
w III Walnym Zjeździe Delegatów NSZZ "Solidarność"
Region Mazowsze.

Sekretarz
Regionalnej Komisji Wyborczej
Krystyna Młoduchowska - Dziob

Przewodniczący
Regionalnej Komisji Wyborczej
Marian Parchowski

Mandat wyborczy Stanisława Lesiuka z wyborów samorządowych 1990 r.



mgr Stanisław Jarosz - burmistrz Międzyrzecza

**Po wygranych wyborach samorządowych w 1990 r.
"Solidarność" międzyrzeczka obsadziła najwyższe
stanowiska samorządowe w mieście
i województwie białkopodlaskim.**



mgr R. Turyk
Przewodniczący Sejmiku
Samorządowego Województwa
Białkopodlaskiego

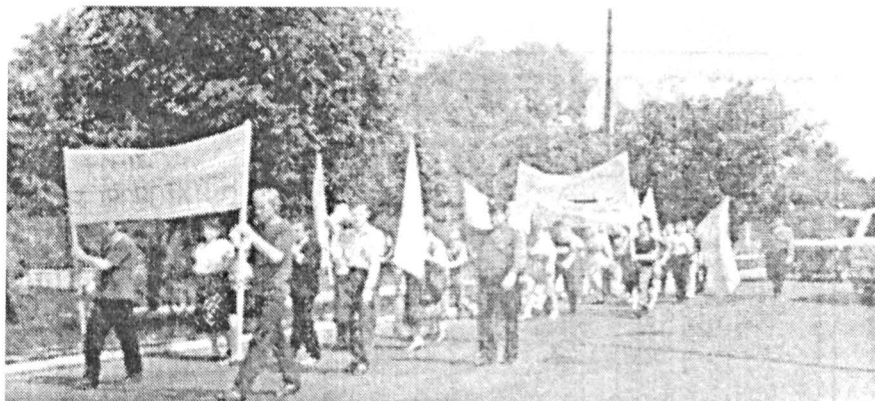


Stanisław Lesiuk
Sekretarz Gminy Miejskiej

**ZBRODNIIE KOMUNIZMU -
ZBRODNIAMI
PRZECIWKO LUDNOŚCI**

**UKARAĆ WINNYCH
ZBRODNI NA NARODZIE
POLSKIM
POPEŁNIONYCH W PRL**

**DOSYĆ BEZPRAWIA
W
PAŃSTWIE PRAWA**



Pochód bezrobotnych pod egidą "Solidarności" zorganizowany w maju 1993 r. ulicami Międzyrzeca.



Konferencja prasowa kandydatów na posłów z listy "Solidarności".
23 sierpień 1993 r.



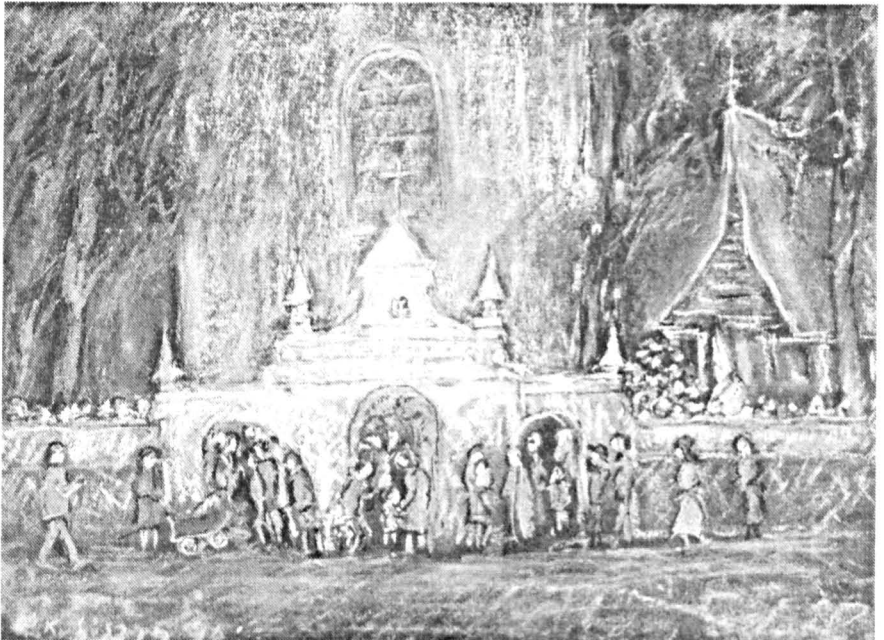
X Zjazd Delegatów Regionu Mazowsze
kwiecień 1995r.



Z prawej Ali Ramazan Ampukajew - oficjalny przedstawiciel Republiki
Czeczenii, gość honorowy VIII Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „S”,
Gdańsk, czerwiec 1995 r. Z lewej Bogusław Olszewski - koordynator
d/s promocji Związku Regionu Mazowsze



Międzynarodowa współpraca związków zawodowych GEW - "Solidarność"
Drezno 1995 r.



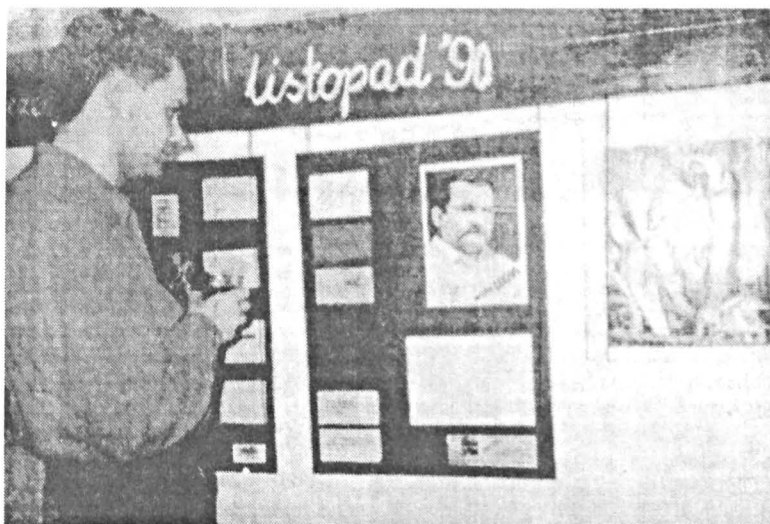
Ks. Infułat K. Korszniwicz celebruje nabożeństwo w 15-lecie
międzypyrzeckiej "Solidarność". Obraz K. Kubiszyna.



Na uroczystość 15-lecia powstania NSZZ "Solidarność" w Międzyrzeczu w 1995 r. przybył Przewodniczący Regionu Mazowsze Maciej Jankowski. Z lewej przewodnicząca NSZZ "Solidarność" w Międzyrzeczu Podl. Iwona Kurenda.



XV-lecie "Solidarności" w Międzyrzeczu Podl. w trakcie imprez sportowo-rekreacyjnych na stadionie MOKiR.



Wystawa o "Solidarności" czynna w Międzyrzeczu w styczniu 1996 r.



Jedyna międzyrzeczka delegatka na
Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "S"
Iwona Kurenda w Towarzystwie
Przewodniczącego Komisji Krajowej
Mariana Krzaklewskiego,
Poznań czerwiec 1996 r.

Sztandar solidarnych

Pomysł ufundowania sztandaru dla międzyrycheckiej "Solidarności" pojawił się w ub.r. podczas obchodów 15-lecia istnienia związku. W listopadzie komisje zakładowe poparły go stosowną uchwałą. Jednak oddział, jako struktura pozastatutowa, nie dysponował odpowiednimi środkami finansowymi, sprawa przeleżała więc do wiosny br. Wtedy to związkowcy zwrócili się o pomoc do miejscowych przedsiębiorstw i biznesmenów oraz oddziałów i komisji zakładowych zrzeszonych w Regionie Mazowsze NSZZ "S". Przewodnicząca oddziału **Iwona Kurenda** pisała: "Średnia zarobków na naszym terenie oscyluje w granicach płacy minimalnej, nie więc dziwnego, że komisje zakładowe z trudem realizują tylko swoje zobowiązania statutowe".

Apel spotkał się z pozytywnym odzewem. Dotychczas pieniądze przekazało Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, "Meprozet", "Rolbud", "Europtir", "Dom Handlowy-Czopiński" oraz międzyrychecki samorząd. Pomoc nadeszła także z zewnątrz. Do oddziału wpłynęły przekazy od komisji zakładowych "Ursusa", "Polkolornu", "Huty Lucchini" oraz z oddziałów "S" w Ciechanowie, Otwocku i Pruszkowie.

Uroczyste poświęcenie sztandaru planowane jest na drugą połowę września. I Kurenda liczy na przybycie m.in. M. Krzaklewskiego oraz szefa Regionu Mazowsze "S" **Macieja Jankowskiego**. Honorowe zaproszenia otrzymają także wszyscy fundatorzy sztandaru.

Na uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru dla międzyrycheckiego oddziału NSZZ "Solidarność" został zaproszony Przewodniczący Komisji Krajowej dr Marian Krzaklewski.





Sztandar międzyrzeckiej "Solidarności" wyświęcony dnia 29 września 1996 r.

VII Sol